

Z początkiem sezonu grzewczego gospodarstwa domowe, przedsiębiorcy oraz instytucje publiczne stanęły przed niełatwym wyzwaniem związanym z rosnącymi wciąż kosztami energii oraz ogrzewania. Z perspektywy długoterminowej w niektórych przypadkach opłacalne mogą okazać się modernizacje i remonty infrastruktury, ale czy jest to jedyne rozwiązanie?

W drugim kwartale 2022 roku średnia cena sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym wynosiła 471, 96 zł/MWh¹. Dla porównania, w analogicznym okresie 2021 roku suma ta wynosiła 255,99 zł/MWh. Różnica jest znaczna i odczuwalna nie tylko dla gospodarstw domowych i przedsiębiorców, ale także dla instytucji publicznych, takich jak placówki medyczne, szkoły, uniwersytety czy więzienia. Rząd stara się ochronić odbiorców energii tworząc tarcze solidarnościowe. Dla gospodarstw domowych ceny prądu w 2023 roku mają być zamrożone na tegorocznym poziomie, jednak taka stawka będzie obowiązywała w przypadku zużycia maksymalnie dwóch megawatogodzin. Również dla niektórych przedsiębiorców Rząd planuje programy pomocowe. Zgodnie z projektem ustawy na wsparcie będą mogły liczyć podmioty, których działalność jest zagrożona ze względu na rosnące koszty energii i gazu. Resort Aktywów Państwowych przygotował rozwiązanie, które zakłada wprowadzenie ceny maksymalnej energii także dla tzw. odbiorców wrażliwych, czyli m.in. instytucji oświaty, szpitali czy organizacji pozarządowych. Oszczędności to jednak niejeden powód, dla którego warto pochylić się bardziej nad ograniczeniem zużycia energii oraz ciepła.

W Polsce zdecydowana większość energii elektrycznej wytwarzana jest w elektrowniach konwencjonalnych, czyli zasilanych węglem kamiennym lub brunatnym. Według Polskich Sieci Energetycznych, w sierpniu bieżącego roku, jedynie 14,32% wytworzonej energii pochodziło z odnawialnych źródeł.

Rynek coraz częściej wymusza na firmach obliczanie tzw. śladu węglowego, czyli emisji gazów cieplarnianych wytworzonych bezpośrednio lub pośrednio przez daną osobę, organizację, wydarzenie lub produkt. Ślad węglowy coraz częściej postrzegany przez pryzmat odpowiedzialności biznesu, bowiem odpowiedzialna społecznie firma powinna także robić wszystko, aby ograniczyć negatywne skutki środowiskowe wynikające z prowadzonej działalności.

Jakie działania podjąć?

Na poziomie gospodarstwa domowego można podjąć wiele działań mających na celu ograniczenie zużycia energii elektrycznej oraz ogrzewania. Dla niektórych instytucji publicznych jest to jednak znacznie większe wyzwanie. Szpitale, szkoły, uniwersytety czy urzędy to miejsca, w których trudniej o takie oszczędności. Z perspektywy długoterminowej na pewno sprawdzą się rozwiązania pozwalające na uzyskanie większej niezależności energetycznej, takie jak pompy ciepła czy fotowoltaika. Administratorzy budynków powinni jednak rozważyć także inne udoskonalenia, które mogą znacznie ograniczyć zużycie, np.:

- sprawdzenie szczelności okien i drzwi w budynkach i wyeliminowanie usterek,
- docieplenie budynków,
- wymiana żarówek na energooszczędne,
- wyłączenie zbędnego oświetlenia zewnętrznego,
- sterowanie ciepłem,
- wykorzystanie nowoczesnych technologii.

Oszczędzanie energii to już nie wybór, to konieczność

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: sobota, 15, październik 2022 13:44

Alicja Cisowska

Odśrody: 1008

Częściowym rozwiązaniem dla właścicieli firm oraz zarządców instytucji może okazać się także prowadzenie skutecznej edukacji na temat odpowiedzialnego korzystania z infrastruktury dla jej użytkowników. Informowanie pracowników o podstawowych sposobach na oszczędzanie energii i ogrzewania, takich jak wyłączenie zbędnego oświetlenia czy zmniejszenie ogrzewania w nieużytkowanych pomieszczeniach może okazać się przynajmniej częściowym remedium na wysokie rachunki za media.

Źródło: IP